

**Andrea Nahles, specjalna doradczyni Komisarza UE ds. zatrudnienia rozpoczęła konsultacje z unijnymi partnerami społecznymi dotyczące możliwości poprawienia kondycji europejskiego dialogu społecznego.** Ten bowiem wyraźnie kuleje nie tylko w Polsce.

12 listopada 2020 r. odbyło się spotkanie, w którym wzięli udział przedstawiciele EKZZ oraz europejskich organizacji pracodawców: BusinessEurope, CEEP i SMEunited. Andrea Nahles (była minister pracy RFN) ma za zadanie opracować ekspertyzę dotyczącą możliwych działań mających na celu wzmocnienie dialogu społecznego jako jednego z filarów europejskiego modelu społecznego.

Po wygłoszeniu zwyczajowego stwierdzenia, że dialog społeczny stanowi fundament społeczeństwa europejskiego zarówno na poziomie UE jak i krajowym i jest instrumentem szczególnie użytecznym oraz niezbędnym w okresach trudnych takich jak czas epidemii Covid-19 pani Nahles przeszła do konkretów: wskazała na konieczność zwiększenia widoczności dialogu oraz potrzebę dokonywania ocen każdej unijnej legislacji pod kątem wpływu na dialog społeczny -w jej ocenie w powinno się to czynić w każdej Dyrekcji Generalnej Komisji Europejskiej. Promowani powinni być liderzy dialogu społecznego.

W toku dyskusji reprezentanci EKZZ, BusinessEurope, CEEP oraz SMEunited wskazali na kwestie kluczowe, które w ich ocenie mogą odrodzić dialog społeczny na poziomie UE. Oczekiwania przedstawicieli pracowników i pracodawców były dużej mierze zbieżne i dotyczyły m.in. postulatu prowadzenia przez Komisję Europejską wnikliwych i „skrojonych na miarę” konsultacji z partnerami społecznymi tak aby ich głos był brany pod uwagę w procesach decyzyjnych. Przy tej okazji poruszono kwestię postrzeganą jako szczególnie istotną przez partnerów społecznych, a więc odmowę ze strony Komisji przekazania porozumienia ramowego (dotyczącego prawa do informacji i konsultacji dla pracowników administracji centralnej) do Rady UE w celu przekształcenia w dyrektywę pomimo wspólnego wniosku stron, które porozumienie podpisały. To z kolei spowodowało, że sprawa zajmuje się obecnie Trybunał Sprawiedliwości UE, co nie jest najlepszą promocją zaangażowania Komisji w popieranie europejskiego dialogu społecznego.

W skąd delegacji EKZZ na spotkanie z Andreą Nahles wchodziła Barbara Surdykowska z NSZZ „Solidarność”.

- Ustaliliśmy, że przedstawię kwestię potrzeby wzmocnienia środkami z Europejskiego Funduszu Społecznego zdolności partnerów społecznych do efektywnej implementacji na poziomie krajowym europejskich porozumień autonomicznych. Jest to kwestia istotna z polskiej perspektywy, gdyż przykładowo mamy problem z zaangażowaniem naszych

organizacji pracodawców w działania dwustronnego Zespołu partnerów społecznych ds. Zagrożeń Psychospołecznych, który realizuje zadania związane z implementacją dwóch europejskich porozumień ramowych. Po prostu twierdzą że brakuje im ekspertów i środków - mówi Barbara Surdykowska. -Samo spotkanie przebiegało w konstruktywnej atmosferze. Uzgodniono, że jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia europejscy partnerzy społeczni przekażą Andrei Nahles wspólne postulaty, a w styczniu odbędzie się kolejne spotkanie mające za zadanie omówienie projektu przygotowywanej przez nią ekspertyzy - dodaje ekspertka.

*(za: [solidarnosc.org.pl](http://solidarnosc.org.pl))*